

WIA DOMOŚCI G R A F I C Z N E

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE

ROK XXI

WARSZAWA, 15 LIPCA 1929.

Nr. 14

SPRAWOZDANIE ZA ROK 1928.

II.

W Nr-ze 11 „Wiad. Graf.” podaliśmy ogólne dane, wynikające ze sprawozdania finansowego Zarządu Głównego za r. 1928. Dziś możemy dać czytelnikom więcej szczegółowy obraz życia zawodowego rzesz, skupionych w naszej organizacji.

Przytoczymy najpierw dane co do gospodarki finansowej. W numerze 11 podaliśmy cyfry dotyczące centrali. Przypominamy, że na fundusze centralne zebrano w r. 1928 (bez salda z r. 1927 w sumie 210.924,96 zł.) 436.399,10 zł. Jest to jednak nie wszystko, co członkowie na dobro ogólne złożyli. Wszystkie większe oddziały zbierają stałe wkładki lokalne lub czasowe opodatkowania na swe własne potrzeby.

Oddział Grudziądzki w r. ub. z wkładek lokalnych zebrał 4.576,10 zł.; Oddział Kraków z wkładek 69.820,40 zł., z opodatkowań 21.115,05 zł.; Oddział Lwowski z wkładem 56.848,40 zł., z opodatkowań 156.003,34 zł., Łódź z wkładem 12.171,75 zł., z opodatkowań 3.354,00 zł.; Oddział Poznań z wkładem 13.979,85 zł.; Oddział Śląski z wkładem 16.008,30 zł. Oddział Warszawski również ma fundusze lokalne, gdyż wkładki tam wynoszą 5, 7 i 10 zł., lecz w swych sprawozdaniach rocznych nie podaje, ile zbiera z tych nadpłat. Z wykazów miesięcznych Warszawy wynika, że w r. ub. te nadwyżki wkładek dały 72.790,15 zł.

Razem wkładki lokalne w tych największych organizacjach wyniosły 236.194,95 zł., a opodatkowania 180.877,19 zł.; jedno i drugie 416.667,14 zł. Gdy do tych sum dołożymy sumy zebrane na fundusze centralne — 467.339,10 zł., otrzymamy pokazną cyfrę 887.006,24 zł. Jak na organizację, która liczy 4.700 członków, w tem 3.300 czł. I kat. i 1.400 II k., jest to suma olbrzymia.

Na wysokość jej wpływa głównie ofiarność na ogólne cele członków w organizacjach Małopolski, a szczególnie Lwowskiej, która sama zebrała zgórą 300 tys. zł.

Zebrane sumy użyte zostały na zapomogi członkom, na wydatki administracyjne, agitacyjne, organizacyjne, kulturalno-oświatowe, sportowe i t. p., reszta stanowi rezerwę na późniejsze wypłaty na wypadek strajku, na pomoc inwalidom, sierotom, na pomoc bezrobotnym i chorym, na wypadek większej klęski bezrobocia, czy chorób.

Na zapomogi centralne wydano jak to już czytelnikom wiadomo z Nr. 11, zgórą

200 tys. zł., na wydatki administracyjne, agitacyjne i kulturalne lokalne 59.584,86 zł.; także wydatki centralne 75.172,79 zł.

Szczegółowy wykaz wydatków centrali z funduszy administracyjnego i wydaw-

niczego zamieszczony został w Nr. 11; powtarzać go nie będziemy; przytoczymy natomiast wykaz sum, wydanych z funduszy centralnych, ułożony według poszczególnych oddziałów w poniższej tablicy.

ODDZIAŁ	N a z a p o m o g i					Na administrację		Razem
	Bezrobot., podróżnym i przesiedl.	Chorym	Inwalidom	Pogrzebowe	Strajkowe	Lokalne	Centralne	
Grodno	—	—	—	—	—	—	278.42	278.42
Grudziądz	6.146.60	887.50	—	—	210.—	2.061.52	2.880.57	12.186.19
Kraków	19.300.10	7.830.—	—	1.463.—	7.471.36	10.250.54	12.218.99	58.533.99
Lwów	47.045.55	15.943.—	—	1.350.—	—	11.654.98	14.017.85	90.011.38
Łódź	3.888.84	559.50	1.456.—	—	11.286.40	2.556.18	2.993.37	20.284.29
Poznań	16.136.—	12.997.90	—	780.—	—	15.431.98	12.498.16	59.300.04
Sosnowiec	1.748.85	619.50	—	—	—	805.80	1.000.85	4.175.—
Śląsk	7.969.—	2.724.—	—	450.—	438.30	4.662.30	5.529.74	21.773.33
Toruń	7.486.81	459.75	—	—	—	448.60	1.022.32	9.417.49
Warszawa	17.360.25	1.557.75	—	1.080.—	3.862.60	12.252.61	14.712.33	50.225.54
Wilno	8.503.55	—	—	—	—	—	—	8.503.55
Włocławek	—	—	—	—	—	130.35	140.19	270.54
Razem	135.585.56	43.578.90	1.456.—	5.123.—	23.268.66	60.254.86	66.692.79	335.059.7

Oddziały z funduszy własnych również wydały poważne sumy, zwłaszcza na po-

moc bezrobotnym; następna tablica podaje dane.

O D D Z I A Ł	Bezrobotnym	Chorym	Pogrzebowe	Inwalidom	Sierotom
Grudziądz	2.171.50	—	—	—	—
Kraków	28.279.50	16.650.50	3.850.—	10.210.—	5.115.—
Lwów	71.878.24	35.807.—	11.026.90	25.652.—	4.685.—
Łódź	4.111.—	—	—	—	—
Poznań	—	—	—	—	—
Śląsk	2.436.50	1.573.50	50.—	2.284.—	—
Warszawa	15.290.15	—	—	—	—
Razem	124.146.89	54.030.—	14.926.90	38.146.—	9.800.—

Razem na różne zapomogi lokalne i centralne wydano:

Bezrobotnym, podróżnym i na przesiedlenia	259.732.44
Chorym	102.781.95
Na pogrzeby	20.049.90
Inwalidom	39.602.00
Sierotom	9.800.00
Z funduszu strajkowego	34.546.81
Razem	466.513,10

W stosunku do zebranych wkładek i opodatkowań stanowi to prawie 53%.

Wydatki na administrację, agitację, wydawnictwa, na kulturę i oświatę i t. p. wyniosły 224.656,69 zł., t. j. 25% wpływów. Szczegółów tu nie podajemy, gdyż zajęłyby one zbyt dużo miejsca.

Nadwyżkę wpływów nad wydatkami pokazuje poniżej zamieszczona tablica III.

Z tablicy tej widać, że w roku ubiegłym Związek i Oddziały do swych kapitałów odłożyły 195.842,45 zł., t. j. 22% całego wpływu.

Na początku r. b. Związek i Oddziały posiadały 429.798,36 zł. Suma ta nie jest

TABLICA III.

		Nadwyżka dochodów nad wydatkami	Gotówka w dniu 31/XI 1929 r.
Grudziądz	central.	6.393.34	17.796.26
"	lokalne	1.266.16	2.195.36
Kraków	centralne	24.642.87	61.413.14
"	lokalne	2.190.06	19.103.59
L w ó w	centralne	7.788.72	34.249.14
"	lokalne	42.394.61	94.381.15
Ł ó d ź	centralne	3.526.81	8.207.11
"	lokalne	5.492.18	7.203.43
P o z n a ń	centralne	25.083.78	52.363.42
"	lokalne	—	—
Ś l ą s k	centralne	16.724.30	34.429.97
"	lokalne	2.485.32	11.593.75
W a r s z a w a	centralne	45.817.71	75.827.45
"	lokalne	—	—
Centrala		11.034.59	11.034.59
Razem		195.842.45	429.798.36

oddziały jak Kraków, Lwów, Poznań, mają jeszcze drobne, odrębne fundusze, jak np. fundusz cennikowy, zgromadzenia towarzyszy i inne. Fundusze te razem zebrane utworzą kilkadziesiąt tysięcy, co zwiększa fundusze posiadane przez naszą organizację do pół miliona złotych.

Pomijam posiadane nieruchomości, lub fundusze specjalnie na ten cel zebrane, gdyż mają one osobne przeznaczenie.

Przedstawiając gospodarke finansową w Związku, sprawozdanie zakończę obrazowaniem ruchu członków i stanem bezrobocia.

LICZBA CZŁONKÓW I BEZROBOTNYCH.

ODDZIAŁ	Liczba członków	Liczba bezrobotn. *)
Grodno	12	—
Grudziądz	125	7
Kraków	872	81
Lwów	1.039	235
Łódź	259	17
Poznań	715	40
Sosnowiec	80	2
Ślask	228	8
Toruń	60	3
Warszawa	975	100
Wilno	196	30
Włocławek	43	—
Razem	4.704	523

Podajemy tu cyfry z ostatniego miesiąca ub. roku. Odsetek bezrobotnych stanowi 11%, co w stosunku do czasów przedwojennych jest bardzo dużo. Największe bezrobocie znajdujemy we Lwowie, bo 22%.

Liczba bezrobotnych r. ub. zmniejszyła się, gdyż w ostatnim kwartale r. 1927 wynosiła ona 15%.

Ruch członków wykazuje, że w porównaniu do r. 1927 mamy do zanotowania zwiększenie się liczby członków o 756 osób, t. j. blisko 20%.

Rok ubiegły, jak powyżej przytoczone dane stwierdzają, że był pomyślnym pod względem finansowym, jak i ruchu członków i stanu bezrobotnych. Niech ta pomyślność stanie się zachętą a zarazem oparciem dla dalszego rozwoju drogiej nam organizacji.

CZEM GROZI KONCENTRACJA W PRZEMYŚLE?

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce przeprowadził ostatnio niezmiernie ciekawą ankietę o stosunkach pracy i płacy robotników t. zw. „Zjednoczonych Fabryk z firmą L. Zieleniewski” w Polsce.

Zjednoczenie fabryk L. Zieleniewskiego, to jedna z pierwszych na ziemiach Polski próba koncentracji przemysłowej. Akcjonariusze Spółki Akcyjnej, jaką jest „Zjednoczenie Fabryk”, opowiadają, że ostatecznym celem połączenia fabryk metalowych w owym „Zjednoczeniu” ma być racjonalizacja przemysłu przeprowadzona w imię usprawnienia i potanienia produkcji.

Ciekawem jest, w jaki sposób owo racjonalizowanie, usprawnienie i potanienie produkcji będzie osiągane.

Nie jest bynajmniej dziełem przypadku, że siedem fabryk, to są zakłady o stosunkowo najgorzej zorganizowanym ruchu zawodowym. Niewątpliwie okoliczność ta miała swój wpływ na szybkość dokonania koncentracji.

Ale wróćmy do ankiety.

Ankieta zbadała ściśle i dokładnie te stosunki dla wszystkich 4123 robotników, zatrudnionych w tych zakładach. I cóż się okazuje?...

Mimo, że wszystkie te fabryki znajdują się w mniej więcej tych samych warunkach prawnych i stosunkach gospodarczych, mimo że pozostają pod wspólnym kierownictwem, — że znajdują się w jednym państwie i niejednokrotnie w bardzo niewielkich od siebie odległościach, to skala zarobków robotniczych, stosowanych w tych fabrykach, jest wprost potwornej rozpiętości.

Oto garść suchych cyfr: najniższa stawka zasadnicza robotnika wykwalifikowanego w fabryce Fitzner i Gamper w Sosnowcu wynosi na godz. 26 gr., natomiast ten sam robotnik w również „zjednoczonej” Fabryce Kotłów w Siemianowicach, a więc tylko o kilkadziesiąt kilometrów dalej położonej, otrzymuje jako stawkę zasadniczą gr. 90.

Najniższe stawki dla pomocy wahają się w granicach od 18 gr. do 65 gr. za godzinę, dla kobiet zaś w granicach od 19 do 68 gr. za godzinę.

Tę samą rozpiętość w wysokości zarobków stwierdzamy, rozpatrując granice maksymalne płac.

Ujawnione przez ankietę Zw. Metalowców kolosalne różnice w skali zarobkowania robotników metalowców w „Zjednoczonych Fabrykach” wskazują jednocześnie na grożące niebezpieczeństwo obniżenia zarobków robotniczych w owych siedmiu fabrykach, potem w przemyśle metalurgicznym, a nawet i w innych. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że skoro pod zarządem jednego i tego samego kierownictwa pozostaje siedem fabryk o mniej więcej jednakowym rodzaju produkcji, fabryk w których płace robotnicze są tak wielce różne, to kierownictwo tych fabryk tak będzie manipulować, by z jednej strony większość obywateli pchnąć do zakładów o tańszej robociźnie, zaś w fabrykach o płacach stosunkowo wyższych starać się przez wywoływanie sztucznego zastoju ograniczać czas pracy, a obiedzonym przez bezrobocie, narzuci zmniejszenie płac do nędzarzskich granic.

Takie oto jest doraźne niebezpieczeństwo wypływające z poczyną koncentracyjnych, stwierdzone w przemyśle metalowym w Polsce, a więc w gałęzi jednej z najważniejszych.

Pojęcie „racjonalizacji” przemysłu w głowach większości chyba polskich przemysłowców łączy się nierozdzielnie z pojęciem „potanienia” produkcji, z kolei zaś potanienie to rozumie się jako obniżenie w ten lub inny sposób dotychczasowych stawek robotniczych i wyzyskania sił robotnika do ostatecznych granic.

Racjonalizacja, osiągana przez udoskonalenia techniczne, przez zmniejszenie kosztów własnych przedsiębiorstwa, admi-

nistracji, manipulacji finansowo-pożyczkowych, usprawnienie urządzeń transportowo-komunikacyjnych, szukanie tanich źródeł zakupu surowców, tworzenie dogodniejszych rynków zbytu — te środki dla olbrzymiej większości naszych przysłówowo niedołężnych przemysłowców albo wogóle nie istnieją albo są trzecio- i czwartorzędne...

Racjonalizacja przemysłu to — według przemysłowców — pojęcie pokrywające się z redukcją części robotników i z redukcją płac robotniczych, to walka — podstępna najczęściej — z ustawodawstwem socjalnym, to usiłowania wreszcie niedopuszczenia do zorganizowania się robotników...

Jedynym ratunkiem, jedynym lekarstwem w obliczu groźnego niebezpieczeństwa dalszego obniżania już dziś nędznych zarobków robotniczych, jest zorganizowanie się wszystkich robotników w związkach zawodowych i doprowadzenie do zawarcia umów zbiorowych, któreby wprowadziły jednakie, możliwie najlepsze warunki płacy i pracy we wszystkich zawodach.

Obawiają się tego przemysłowcy, to też ich rozpaczliwa i często nieprzebierająca w środkach walka z organizacją jest skutkiem tych obaw.

Klasa robotnicza, jako całość, winna jednak pamiętać, że praca „jednoczenia” przemysłu odbywa się w szybkim tempie w skali nie tylko jednego zawodu, lecz zwolna i coraz bardziej krzepko łączy cały przemysł; to też klasa robotnicza chcąc mu się skutecznie przeciwstawić, musi również coraz mocniej zacieśniać węzły solidarności w każdym zawodzie, a także z organizacjami innych zawodów i innych krajów.

PODZIĘKOWANIE.

W imieniu wszystkich uczestników warszawskiej wycieczki drukarzy na P. W. K. niniejszem wyrażam serdeczne podziękowanie kolegom poznańskim za spotkanie nas na dworcu i pomoc w rozlokowaniu po kwaterach; kol. prezesowi Tasiemskiemu za miłe słowa powitania w sali Ogrodu Zoologicznego; radnemu miasta, kol. Chałupce, za troskliwość i opiekę przez cały czas pobytu wycieczki w Poznaniu i ułatwienie nam w uzyskaniu wejść zniżkowych na wystawę, do ogrodu zoologicznego i do teatru, oraz za pomoc w zwiedzeniu miasta, ogródków działkowych na Wildzie i stadionu; Zarządowi Związku poznańskiego za świetne opracowanie instrukcji i programu dla zwiedzających wystawę, z którego uczestnicy wycieczki naszej byli niezmiernie zadowoleni, bo mieli możliwość kontrolowania, co zwiedzili, a co zostało przeoczone — i tylko dzięki temu programowi — widzieli wszystko; kol. Edw. Góreckiemu, który nieodłącznie towarzyszył wycieczce w ciągu trzech dni, oraz wielu innym miłym i uprzejmym kolegom, którzy nas otaczali z prawdziwie przyjacielską życzliwością — wyrażam wszystkim swoją najgłębszą i serdeczną wdzięczność.

Kierownik wycieczki

Józef Miałan.

*) Podajemy tu cyfry z ostatniego miesiąca ub. roku.

XII MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA PRACY.

Tegoroczna, dwunasta z kolei, Międzynarodowa Konferencja Pracy obradowała w Genewie w dniach od 30 maja do 21 czerwca rb. Na 55 państw, należących do Ligi Narodów, w Konferencji wzięło udział 49 państw. Grupa robotnicza była reprezentowana na tej Konferencji przez 36 delegatów i 71 doradców technicznych, grupa rządowa — przez 86 delegatów i 89 doradców technicznych, grupa przedsiębiorców — przez 37 delegatów i 72 doradców technicznych. Ogółem w Konferencji uczestniczyło 391 osób. Na przewodniczącego XII Międzynarodowej Konferencji Pracy wybrano Dra Braunsa, b. ministra pracy Rzeszy Niemieckiej, na wiceprzewodniczących — z grupy robotniczej tow. Thorberga (Szwecja), z grupy rządowej Duzmansa (Łotwa), z grupy przedsiębiorców Thourtchina (Jugosławia).

Na porządku dziennym Konferencji znajdowały się następujące sprawy: 1. zapobieganie wypadkom przy pracy (druga dyskusja), 2. zabezpieczenie od wypadków robotników, zatrudnionych przy ładowaniu i wyładowywaniu statków (druga dyskusja), 3. praca przymusowa (pierwsza dyskusja), 4. czas pracy pracowników umysłowych (pierwsza dyskusja), 5. sprawa bezrobocia, 6. sprawozdanie dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy, 7. zmiany w regulaminie Międzynarodowej Konf. Pracy, 8. artykuł 408 Traktatu Wersalskiego (ratyfikacje międzyr. konwencji), 9. rezolucje (zgłoszone zgodnie z art. 12 par. 7 regulaminu).

Z powyższego porządku dziennego tylko dwie sprawy poddane zostały dyskusji szczegółowej, mianowicie: sprawa pracy przymusowej, oraz sprawa czasu pracy pracowników umysłowych. Wszystkie inne sprawy od razu zostały przekazane odpowiednim komisjom, tembardziej, że niektóre z nich, jak np. sprawa zapobiegania wypadkom przy pracy i sprawa zabezpieczenia od wypadków robotników, zatrudnionych przy ładowaniu i wyładowywaniu statków, były już omawiane na konferencji poprzedniej.

Prace w Komisjach posuwały się początkowo bardzo powoli naprzód, głównie z powodu opornego, jak zwykle, stanowiska przedsiębiorców. Przewaga w głosowaniach, zarówno w komisjach, jak i na plenum Konferencji, była najczęściej po stronie grupy robotniczej, dzięki dość liberalnemu na ogół stanowisku wielu z pośród delegatów rządowych.

W sprawie zapobiegania wypadkom przy pracy Konferencja uchwaliła projekt zaleceń, który w redakcji komisji nie obejmował robotników, zatrudnionych w rolnictwie. Dopiero na plenum w głosowaniu imiennem 60 głosami przeciw 58 konferencja przyjęła poprawkę grupy robotniczej, dzięki której uchwalony przez Konferencję projekt zaleceń obejmuje również i robotników rolnych.

W sprawie powyższej Konferencja uchwaliła ponadto wstępny projekt konwencji w sprawie oznaczania wagi na dużych pakunkach towaru, ładowanych na statki, projekt zaleceń w sprawie odpowiedzialności za zabezpieczenia przy maszy-

nach, poruszanych siłą motorową, oraz rezolucję w sprawie prowadzenia statystyki wypadków przy pracy.

W punkcie drugim porządku dziennego Konferencja uchwaliła projekt konwencji, dotyczącej ochrony przed wypadkami robotników, zatrudnionych przy ładowaniu i wyładowywaniu statków morskich i rzecznych.

W sprawie robót przymusowych, która to sprawa dotyczy szczególnie tubylców w kolonjach, Konferencja uchwaliła obszerny kwestionariusz, mający być rozesłany do wszystkich państw, należących do Ligi Narodów. W podobny sposób Konferencja załatwiła punkt czwarty porządku dziennego — czas pracy pracowników umysłowych. Obie powyższe sprawy znajdą się ponownie na porządku dziennym Międzynarodowej Konferencji Pracy w roku przyszłym.

W sprawie bezrobocia Konferencja uchwaliła obszerną rezolucję, wzywającą Międzynarodowe Biuro Pracy do kontynuowania już prowadzonych i rozpoczęcia nowych badań przyczyn bezrobocia w różnych gałęziach przemysłu i w rolnictwie, do przeprowadzenia badań, celem ustalenia jaki wpływ na stan bezrobocia wywiera intensywność przyrostu ludności, racjonalizacja i naukowa organizacja pracy. Sprawa bezrobocia w górnictwie znajdzie się na porządku dziennym jednej z następnych konferencji.

Oprócz powyższych uchwał Konferencja uchwaliła szereg rezolucji, m. in. rezolucję tow. Jouhaux w sprawie rozszerzenia budżetu Międzynarodowego Biura Pracy, rezolucję tow. Müllera w sprawie wprowadzenia przy mechanicznej fabrykacji szkła taflowego przy pracy ciągłej czterech zmian, z których każda pracowałaby po 8 godzin i korzystała z 24-godzinnej nieprzerwanego odpoczynku, wreszcie rezolucję przedstawiciela robotników japońskich — Matsouki — w sprawie zakazu pracy kobiet i młodocianych pod ziemią.

Grupa robotnicza zgłosiła protest przeciw uznaniu przez Konferencję mandatu delegata robotniczego włoskiego Razza. Tow. Jouhaux wygłosił przy tej okazji świetne przemówienie, którego wszyscy uczestnicy Konferencji słuchali z największą uwagą. Przytaczając liczne cytaty z oficjalnej prasy faszystowskiej, dowodził tow. Jouhaux, iż robotnicy włoscy pozbawieni są przez rząd faszystowski możliwości organizowania się w wolnych związkach zawodowych, zmuszeni terrorem do należenia do związków faszystowskich, że tem samem Razza nie reprezentuje na Konferencji proletariatu włoskiego. Oczywiście, jak i lat ubiegłych, głosami delegatów rządowych i kapitalistycznych protest grupy robotniczej został odrzucony.

Reasumując wyniki prac XII Międzynarodowej Konferencji Pracy należy stwierdzić, co następuje:

1) sprawa zabezpieczenia robotników od wypadków, zatrudnionych przy ładowaniu i wyładowywaniu statków została załatwiona przez Konferencję dla nas względnie pomyślnie, bowiem uchwalony został projekt konwencji;

2) sprawa zapobiegania wypadkom przy pracy została załatwiona mniej pomyślnie,

gdyż tu Konferencja uchwaliła nie projekt konwencji, lecz tylko projekt zaleceń;

3) sprawa czasu pracy pracowników umysłowych oraz sprawa robót przymusowych przeszły przez pierwszą dyskusję Międzynarodowej Konferencji Pracy i będą przedmiotem obrad na następnej Konferencji;

4) sprawa bezrobocia nie znalazła żadnego praktycznego rozwiązania, ani w sensie zażegnania tej klęski, ani też w sensie choćby jej złagodzenia tylko. Pozostaje ona nadal przedmiotem naukowych badań Międzynarodowego Biura Pracy.

Pogląd, wyrażony przez niżej podpisanego w dyskusji szczegółowej nad sprawą bezrobocia na posiedzeniu Komisji Bezrobocia Międzynarodowej Konferencji Pracy, że w dzisiejszym ustroju społecznym zagadnienia bezrobocia całkowicie rozwiązać się nie da, że co najwyżej można spowodować złagodzenie tej klęski, lecz tylko przy zastosowaniu bardzo radykalnych środków, jak dalsze skrócenie czasu pracy i wybitne podniesienie zdolności konsumpcyjnej szerokich mas pracujących, został w pewnej mierze przez to „wybrnięcie” Konferencji tegorocznej z kwestji bezrobocia potwierdzony. Zostanie on potwierdzony jeszcze nieraz w przyszłości.

W. Szczucki.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI.

Z PLENARNEGO POSIEDZENIA ZARZĄDU GŁÓWNEGO

W dniu 28 czerwca odbyło się III plenarne posiedzenie Zarządu Głównego. Obecni: kol. Bauman (Wilno), Kusyk (Lwów), Marszałek (Kraków), Nowakowski (Łódź), Patałong (Śląsk), Tasiemski (Poznań), Burkot, Glinko, Gottschalk, Jeliński, Koral, Stefanicki, Szczucki, Szyncler, Witkowski (Warszawa) oraz z Kom. Rew. kol. Riedl. Obradom przewodniczył kol. Gottschalk, protokół prowadzili kol. Jeliński i Stefanicki.

Na porządku dziennym umieszczono następujące sprawy: odczytanie i zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia, sprawozdanie sekretariatu, sprawy bieżące, wolne wnioski.

Kol. Gottschalk, zagajając obrady, przypomniał o śmierci zgasłego niedawno kol. Englischa. Zebrani przez powstanie uczcili zaślęgi i pamięć zmarłego.

Protokół obrad z poprzedniego posiedzenia po przeczytaniu przyjęto z poprawką kol. Kusyka o subwencjach.

Sprawozdanie sekretariatu złożył kol. Szczucki.

W okresie sprawozdawczym Wydział Wykonawczy uruchomił regulaminowe podróże, rozesławszy uprzednio Oddziałom wszelkie niezbędne druki i odnośne instrukcje.

Opracowany został i rozesłany Oddziałom regulamin Kół kształcenia Zawodowego Drukarzy.

Wydział Wykonawczy powołał do życia nowe organizacje w Lublinie i Płocku. Wydział określił sobie plan przeprowadzenia akcji agitacyjnej w miejscowościach: Lublinie, Płocku, Kaliszu, Grodnie, Kielcach, Brześciu n/B., Piotrkowie, Chełmie, Siedlcach, Suwałkach, Pińsku, Kutnie, Łowiczu, Częstochowie i paru in. W tym celu sekretariat rozesłał szereg pism, proponując wysłanie swego delegata celem odbicia zebrań agitacyjnych. Część odpowiedzi wypadła dla propozycji sekretariatu przychylnie, część zaś negatywnie. Niektóre miejscowości wyraziły życzenie wysłania do nich delegata w czasie późniejszym, gdyż były zamało przygotowane wewnętrznie do przeprowadzenia zamierzonej akcji. Wreszcie okazało się, że do kilku z projektowanych miejscowości delegata wysłać się nie oplaci ze względu na niepomiarne szczupły stan zatrudnienia w tych miejscowościach.

Wydział Wykonawczy wysłał swego de-

legata w ośmiu wypadkach, a mianowicie: w dniach 26 i 27 stycznia r. b. do Torunia i Grudziądza na roczne walne zebrania tych Oddziałów, na których uchwalono połączenie się w jeden Oddział Pomorski. Dnia 2 lutego — do Lwowa na obchód 25-lecia Sekcji Maszynistów Drukarskich; tegoż samego dnia inny delegat Zarządu Głównego reprezentował Zarząd na obchodzie 10-lecia Sekcji Składaczy Maszynowych w Warszawie. W początkach marca wyjeżdżał delegat Wydziału Wykonawczego dwukrotnie do Lublina w związku ze strajkiem drukarzy i tworzeniem Oddziału Związku. W początkach kwietnia w tych samych sprawach wyjeżdżał delegat do Płocka oraz w sprawie strejku do Włocławka. W maju delegat Wydziału Wykonawczego wyjeżdżał do Gniezna na uroczystości 10-lecia Oddziału. Zarząd Główny był po raz ostatni reprezentowany: na IV Kongresie Związków Zawodowych przez trzech delegatów, na 14 Zjeździe Związku Drukarzy Niemieckich w dn. 24 czerwca i następnych, na uroczystościach poświęcenia sztandarów Rady Związków Zawodowych we Lwowie i T. U. R. w Bielsku. Sekretarz Zarządu Głównego uczestniczył w XII Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie w dn. od 30 maja do 21 czerwca r. b.

Na Zjazdy i uroczystości, w których Wydział Wykonawczy nie był reprezentowany przez swego delegata, przesłano życzenia telegraficzne lub listowne: na kilka Zjazdów Drukarzy, na Zjazd Związku Transportowców, na uroczystości 10-lecia Sekcji Składaczy Maszynowych w Poznaniu.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono kilka akcji cennikowych, z których parę przy poparcu strajkiem.

Oddział w Łucku po parudniowym strajku uzyskał 10% podwyżki, Kalisz po kilkudniowym strajku — 15—20% podwyżki, Oddział w Lublinie — po 10-dniowym strajku — 20% podwyżki, umowę zbiorową i uregulowanie kwestii uczniów oraz poprawę warunków higienicznych w zakładach pracy. Oddział płocki po tygodniu strajku uzyskał 22% podwyżki dla wykwalifikowanych i 50% dla uczniów i pomocy. W jednej z drukarni, zatrudniającej połowę Oddziału, strajk trwał aż 5 tygodni i został wygrany na całej linii. Oddział Włocławek przeprowadził w jednej z drukarni — p. Tomaszewski — pięciodniowy strajk w obronie cennika i Biura Pośrednictwa Pracy, wygrany całkowicie. Oddział Pomorski uzyskał zawarcie umowy, regulującej przyjmowanie na praktykę uczniów i ustalającej skalę uczniów. Oddział Śląski zawarł nową umowę zbiorową, uzyskawszy podwyżkę płac o 8%, zmniejszenie liczby kategorii płac z 5 na 4, korzystniejsze urlopy. Ostatnio kroki podwyżkowe wdrożył Oddział Poznańsko-Pomorski, lecz uzyskał podwyżkę tylko dla Poznania i tylko na czas trwania Powszechnej Wystawy Krajowej.

Akcje strejkowe w Włocławku i Płocku były finansowane przez Zarząd Główny.

Zgodnie z uchwałą, powziętą na poprzednim plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego, Wydział Wykonawczy utworzył w Miejskiej Kasie Oszczędności rachunek dolarowy.

Projekt cennika ogólnokrajowego został powielony i oprawiony w zeszyt w ilości 75 egzemplarzy.

Wydrukowano i rozesłano protokół VIII Zjazdu. Ukończono druk statutu i regulaminu Związku. Statut został zarejestrowany w Ministerstwie Pracy.

Przeprowadzono ankietę higieniczną która była uzupełnieniem poprzednio przeprowadzonej ankiety o warunkach pracy młodocianych w drukarstwie. Wyniki tych ankiet już w niedługim czasie zostaną ogłoszone drukiem w formie broszury.

Ogłoszony został konkurs na tytuł „Wiadomości Graficznych”.

W sprawie cel na druki, przywożone z zagranicy został złożony w Ministerstwie Prze-

mysłu i Handlu memoriał, na który otrzymaliśmy odpowiedź, iż postulaty nasze przy ustalaniu nowych stawek celnych będą wzięte pod uwagę. Pismo nasze w sprawie zatrudniania żołnierzy poborowych w drukarniach pozostało znów bez odpowiedzi.

Sekretarz Zarządu Głównego powołany został do Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia i wchodzi do Komisji Odwoławczej i Lokalowej. W posiedzeniach Zarządu i Komisji uczestniczy regularnie.

Dnia 14 maja br. sekretarz brał udział w posiedzeniu Rady Ochrony Pracy, poświęconemu projektowi rozporządzenia w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy w drukarniach, z którego sprawozdanie było drukowane w „Wiadomościach Graficznych”.

W końcu maja sekretarz konferował z prezesem i sekretarzem łódzkiego Związku Drukarzy, którzy w przejeździe do Pragi zatrzymali się w Warszawie. W wyniku konferencji podpisano umowę wzajemności.

Nazajutrz sekretarz konferował z przedstawicielami Związku Drukarzy w Gdańsku, którzy zatrzymali się w Warszawie z wycieczką, udającą się w Tatry. Przedmiotem konferencji była sprawa nawiązania ściślejszych stosunków między obydwoma organizacjami.

Zostały wysłane sprawozdania kasowe i z działalności Związku w r. 1928 do Ministerstwa Pracy, Komisji Centralnej Zw. Zaw. i do Międzynarodowego Sekretariatu Drukarzy.

Sprawozdanie kol. Szczuckiego uzupełnił kol. Gottschalk, który spełniał czynności sekretarza podczas wyjazdu do Genewy kol. Szczuckiego.

Z Oddziału Piotrkowskiego otrzymaliśmy zawiadomienie o reorganizacji Oddziału i o zamiarach zniesienia tam wkładki.

W Płocku powstał Oddział przy pomocy centrali przeprowadzono tam pomyślnie kilkotygodniowy strajk. Ostatnio właściciele drukarni próbowali naruszyć zawartą umowę, lecz dzięki zwartości organizacyjnej kolegów płockich próba ta nie udała się.

Oddział lubelski wykazuje ożywioną działalność, organizuje się wewnątrz, tworząc sekcje maszynistów, uczniów, koło kształcenia zawodowego.

W ostatnich dniach Zarząd Gł. otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w Zjazdach Zw. Kolejarzy, Litografów, Zw. Rob. Chem. i Tow. Przyj. Dziecka; z powodu przypadającego w tym czasie plenarnego posiedzenia nie można było nikogo delegować na te Zjazdy. Wysłano listy z życzeniami pomyślnych obrad i owocnej działalności.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos: Kol. Kusyk podniósł sprawę druku na offsetach. Polecono Wyd. Wyk. zbadać warunki pracy na offsetach w Niemczech.

Kol. Tasiemski i Kusyk wzywają do jak najintensywniejszej pracy nad organizowaniem prowincji.

Kol. Witkowski proponuje rozesłać projekt cennika ogólnokrajowego do większych oddziałów w celu przejrzenia; termin zwrotu proponuje na 1 sierpnia. Przyjęto.

Kol. Marszałek porusza pracę kobiet przy maszynach do składania. Po dłuższej dyskusji uchwalono niedopuszczać kobiet do tej pracy. Sprawozdanie kasowe do dnia 31 maja na wniosek Kom. Rew. zatwierdzono.

Kol. Patalong zapytuje, czy wydatki, związane ze sprawami cennikowymi można pokrywać z funduszu strajkowego — odpowiedź: tak.

Na wniosek kol. Witkowskiego podniesiono zapomogę podróżną z 2 zł. do 2.50 dziennie.

Na skutek zapytania kol. Tasiemskiego stwierdzono, że uczeń po skończeniu praktyki może być przyjęty do Związku niezależnie od tego, czy odbył przepisany egzamin.

Kol. Nowakowski przypomina, że stosownie do uchwały ostatniego Zjazdu, poszczególne oddziałowe kursy kształcenia zawodowego po-

winny wzajemnie sobie dopomagać, a całą działalność należy centralizować.

Kol. Marszałek zapytuje, jak księgować pomoc, udzieloną strajkującym w innych zawodach. Po dyskusji ustalono, że pomoc tę należy udzielać z funduszy lokalnych.

Postanowiono przypomnieć zarządom oddziałów, by wszelkie zmiany adresów niezwłocznie komunikowały.

III ZJAZD LITOGRAFÓW I CHEMIGRAFÓW.

W dniu 29 i 30 czerwca odbył się III Zjazd zwyczajny Związku Litografów, Chemigrafów i Pokrewnych Zawodów w Polsce.

Na zjazd przybyli delegaci wszystkich Okręgów prowincjonalnych Związku, a mianowicie: z Krakowa, Lwowa, Poznania, Bydgoszczy, Górnego Śląska i Łodzi, oraz podokręgów — Częstochowy i Grodna.

Zjazd zagał prezes kol. Józef Zawislak, do prezydium powołani zostali kol. kol. Warszawski (Warszawa), Borysiewicz (Łódź), Litwin (Kraków).

Sekretarzowali kol. kol. Warszawski (Warszawa) i Wojtkiewicz (Lwów).

Jak wynika ze sprawozdania, złożonego przez sekretarza Związku kol. Szlezyngera, ubiegły okres 2-letni odznaczył się wzmożoną działalnością Związku, która przejawiała się tak w wewnętrznej jego organizacji jak i w wystąpieniach na zewnątrz.

Związek obecnie jest już ściśle scentralizowany i poszczycić się może tem, że skupia około 90% wszystkich litografów, zatrudnionych na terenie Rzeczypospolitej.

W roku ubiegłym Zarząd rozpoczął stałe wydawnictwo organu związkowego pod nazwą „Pracownik Graficzny”.

W okresie sprawozdawczym Związek zawarł umowy cennikowe na terenie Warszawy, Krakowa i Łodzi, przyczem zawarcie umowy w Łodzi było wynikiem zwycięskiego 3-tygodniowego strajku. Obecnie Związek dąży do unormowania warunków pracy w drodze ogólnej umowy zbiorowej, co było jednym z ważniejszych punktów porządku dziennego Zjazdu.

Na Zjeździe szeroko omawiano sprawę uczniów. Ilość obecnie praktykujących w zakładach litograficznych i chemigraficznych jest nieproporcjonalnie wielka w stosunku do faktycznego zapotrzebowania wykwalifikowanych pracowników przez przemysł litograficzno-chemigraficzny.

Zjazd, stwierdzając, że nadmierna ilość uczniów zwiększa bezrobocie, obniża poziom twórczości przemysłu litograficzno-chemigraficznego, staje się przyczyną wysysu młodocianych, oraz obniża płace pracowników wykwalifikowanych, postanowił wystąpić przeciwko temu stanowi rzeczy i polecił Zarządowi Związku prowadzić wyteżoną walkę o unormowanie chaotycznych stosunków, jakie panują w dziedzinie nauczania w przemyśle litograficznym i chemigraficznym.

Ponadto Zjazd uchwalił cały szereg wniosków i rezolucyj w sprawach, mających zasadnicze znaczenie dla Związku.

RÓŻNE WIADOMOŚCI.

KONFISKATA „OGNIKA”. Władze lwowskie skonfiskowały ostatni (7) numer „Ogniska”, czasopisma dla spraw drukarskich, organu naszego Okręgu lwowskiego, za artykuł pt. „Protestujemy!”. W artkule tym omawiane jest obsadzanie komisarzami instytucji samorządowych, głównie Kas Chorych.

Zwraca się uwagę, celem uniknięcia nieporozumień i przekroczeń przepisów regulaminowych, że przed przyjęciem kondycji w jakiegokolwiek miejscowości, należy się porozumieć poprzednio ustnie lub pisemnie z Zarządem danego Oddziału i Biurem Pośrednictwa Pracy.

ADRES REDAKCJI: AD. MICKIEWICZA Nr 1, M. 13 (ŻOLIBÓRZ). ADRES ADMINISTRACJI: MIODOWA 6, I PIĘTRO.—KONTO P. K. O. Nr. 99
PRZEDPŁATA: MIESIĘCZNIE 30 GROSZY — CENA OGŁOSZEŃ: ZA 1 WERSZ NONPARELOWY JEDNOŁAMOWY GROSZY 50
WYDAWCA: ZWIĄZEK ZAWODOWY DRUKARZY I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE — REDAKTOR: ANTONI BURKOT